

Marcin Kurowski, Wydawnictwo „Nowa Energia”

Polska droga do hubu gazowego

Jeszcze do niedawna byliśmy uzależnieni od importu gazu z Federacji Rosyjskiej. Odkąd dysponujemy Terminalem LNG w Świnoujściu i posiadamy rewers na gazociągu Jamał-Europa zrozumieliśmy, iż mamy niemały potencjał importowy, a budujemy również eksportowy. Pozostaje pytanie jakie jeszcze znajdziemy instrumenty, by skutecznie stworzyć hub gazowy w Polsce?

■ Quo vadis, Polsko?

Rodzimy rynek gazu płynie w dobrym kierunku, rozwija się, co wg Towarowej Giełdy Energii ma niebagatelne znaczenie. Głównie w kwestii bezpieczeństwa rynku mamy coraz szersze pole do popisu. Skupiamy się na pełnej dywersyfikacji dostaw, na którą składa się zróżnicowanie źródeł, dostawców, środków transportu, a także pluralizm kontraktowy. Istnieje społeczna świadomość, co do konieczności uelastycznienia zawieranych przez Polskę umów, gdyż od wielu lat byliśmy wręcz uwiązani w ramach jednej, długoterminowej transakcji, która nie pozwalała nam na korzystanie z dobrodziejstw mających miejsce na światowych rynkach gazu - trendu powstałego zaledwie rok temu, a już coraz popularniejszego i, co wszystko na to wskazuje, mającego coraz większe znaczenie w skali globu. Mowa oczywiście o rynkach, gdzie warunki dyktują importerzy, a nie dostawcy. To świetna wiadomość dla Polski, niezwykle korzystna sytuacja, z której do tej pory nie mogliśmy, niestety, w pełni korzystać. Jednak poczęte inwestycje otworzyły nam



Dyrektor Sienkiewicz podczas XIV Międzynarodowej Konferencji i Wystawy NAFTA-GAZ-CHEMIA 2016

drogę ku wolności, ku możliwościom, czego niebagatelnym przykładem jest istniejący w Świnoujściu Terminal LNG. Znajdujemy się jednak na takim etapie rozwoju polskiego rynku gazu, kiedy tak naprawdę dopiero uczymy się chodzić i jeszcze wiele rzeczy przyjdzie nam zrobić, by swobodnie biegać.

■ Kolejne kroki

Warto zwrócić uwagę na funkcjonalność rynku gazu, a mianowicie kwestię konkurencyjności w skali Unii Europejskiej, gdzie gospodarki narodowe w coraz większym stopniu się integrują (co należy uznać za pozytywny objaw),

a z drugiej strony wytworzyły się w obszarze Wspólnoty centra, w ramach których świadczy się usługi infrastrukturalne czy zawiera kontrakty, do których zmierzają wolumeny sprzedaży gazu i środki finansowe. Inaczej mówiąc są to huby gazowe powiązane z giełdami gazu, dające szeroki spektrum możliwości uczestnikom rynków gazu, które na Zachodzie są coraz bardziej zróżnicowane. Nie można się od tego odizolować, winniśmy zatem budować swoją przewagę i w pierwszej kolejności skupić się na projektach dywersyfikacyjnych. Równolegle do podjętych kroków, powinniśmy zająć się budową funkcjonalności, bo dopiero tak szeroko zakrojone plany mają sens. Jak podkreśla Marcin Sienkiewicz, dyrektor ds. Projektu HUBU Gazowego: *Skoro Polska ma dystrybuować gaz pochodzący z Bramy Północnej, to musimy stworzyć nie tylko odpowiednie warunki infrastrukturalne, ale i handlowe, czyli adekwatne do potrzeb różnicującego*

się rynku produkty kontraktowe, aby ten nowy wolumen gazu, który pojawi się na linii Północ-Południe mógł rzeczywiście dotrzeć we wskazanym kierunku. Jak się okazuje, z punktu widzenia Towarowej

” Skoro Polska ma dystrybuować gaz pochodzący z Bramy Północnej, to musimy stworzyć nie tylko odpowiednie warunki infrastrukturalne, ale i handlowe (...)

Giełdy Energii, realizacja owej strategii jest istotna, gdyż wpisuje się w strategię rozwoju, jaka przyjęta została w zeszłym roku, zakładającą budowę centrum handlowo-dystrybucyjnego na terenie Polski, ale o zasięgu na całą Europę Środkowo-Wschodnią czy tzw. regionu Państw Trój-

morza. TGE wspiera ów projekt, który idealnie wprasowuje się w aktualnie realizowaną przez państwo strategię suwerenności energetycznej.

■ A jak to u innych?

Myśląc o hubie pozostaje kwestia obowiązkowych zapasów gazu ziemnego. Tutaj można by przytoczyć przykład Hiszpanii, która bardzo zliberalizowała swój rynek i od kilku lat buduje hub gazowy, chcąc się przy okazji bardzo mocno zintegrować z Francją, dlatego też hiszpańscy dystrybutorzy mają w obowiązku utrzymywanie rezerw magazynowych. Tyczy się to wszystkich, bez wyjątków. Jest to, oczywiście wynikiem strategii bezpieczeństwa energetycznego państwa. Jak się okazuje, takie rozwiązania świetnie funkcjonują w świecie i w podobnym otoczeniu regulacyjnym można sprawnie funkcjonować. □

ZAMÓW PRENUMERATĘ NA ROK 2017

Magazyn „Nowa Energia”
to specjalistyczne czasopismo
dedykowane branży energetycznej



Cena egzemplarza 15 PLN

www.nowa-energia.com.pl